

Przemysław Gasztold

<https://orcid.org/0000-0003-4137-006X>

Akademia Sztuki Wojennej

Biuro Badań Historycznych

Instytutu Pamięci Narodowej

Piotr Grudka

<https://orcid.org/0000-0003-3390-6987>

Fundacja Historii Społecznej

## PRL i konflikt w Saharze Zachodniej: dekolonizacja, ekonomia i ograniczenia socjalistycznej solidarności z ruchami wyzwolenческими w czasie zimnej wojny\*

**Abstrakt:** W artykule omówiono stanowisko PRL wobec konfliktu w Saharze Zachodniej oraz działalności Frontu Polisario w kontekście relacji politycznych i gospodarczych z Marokiem, Algierią oraz w odniesieniu do stanowiska ZSRR. Analizie poddano główne uwarunkowania polskiej polityki względem konfliktu, wskazując dominującą rolę czynników ekonomicznych w kształtowaniu strategii kierownictwa PZPR.

**Słowa kluczowe:** Sahara Zachodnia, Algieria, Maroko, Polisario, PRL.

**Abstract:** The article discusses the People's Republic of Poland's position towards the Western Sahara conflict and the activities of the Polisario Front in the context of political and economic relations with Morocco and Algeria, and in relation to the position of the USSR. The main determinants of Polish policy towards the conflict are analysed, indicating the dominant role of economic factors in shaping the Polish United Workers' Party leadership strategy.

**Keywords:** Western Sahara, Algeria, Morocco, Polisario, Polish People's Republic.

---

\* Artykuł powstał w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki nr 2019/35/D/HS3/03581.



Spór o Saharę Zachodnią należy do najstarszych konfliktów terytorialnych w Afryce, a jego geneza sięga procesów dekolonizacyjnych rozpoczętych w drugiej połowie XX w. Stanowi również ciekawy dylemat, w którym ścierają się dwie wizje dekolonizacji – jedna opartą na samostanowieniu ludności zamieszkującej sporne terytoria, a druga zwracająca uwagę na historyczne roszczenia innych państw wobec tych ziem<sup>1</sup>.

Terytorium Sahary Zachodniej podlegało do lat osiemdziesiątych XIX w. władzy sułtanów marokańskich, od 1884 r. zaś stanowiło kolonię hiszpańską. Na fali dekolonizacji rozpoczętej po II wojnie światowej ludność Sahary Zachodniej otrzymała formalne prawo do samostanowienia. Dopiero jednak w listopadzie 1975 r. gen. Francisco Franco podpisał układ trójstronny między Hiszpanią, Marokiem i Mauretanią, na mocy którego Sahara Zachodnia przestała być kolonią hiszpańską i przeszła pod kontrolę Maroka i Mauretanii. W tym czasie władze w Rabacie realizowały nacjonalistyczną strategię budowy „Wielkiego Maroka” i przeprowadziły na jesieni 1975 r. „zielony marsz” ok. 30 tys. ochotników, którzy zajęli dużą część Sahary Zachodniej po ewakuującej się administracji hiszpańskiej. Istotną rolę w aneksji odgrywały znajdujące się tam surowce naturalne, zwłaszcza pokłady fosforytów. Południową część Sahary Zachodniej zajęła Mauretania, co wywołało starcia z bojownikami działającego od 1973 r. Frontu Ludowego na rzecz Wyzwolenia Sahary Zachodniej (Polisario). Ugrupowanie to walczyło zbrojnie o niepodległość Sahary Zachodniej i w 1976 r. proklamowało utworzenie Demokratycznej Arabskiej Republiki Saharyjskiej (DARS), która mogła liczyć na wsparcie polityczne i wojskowe ze strony Algierii. Przez pewien czas Polisario wspierane było również przez Libię. O ile Mauretania w 1984 r. uznała DARS i nawiązała z nią stosunki dyplomatyczne, o tyle Maroko nie zamierzało zrezygnować z mocarstwowych ambicji i zwalczało Polisario. W celu neutralizacji zagrożenia i odseparowania Frontu od dostępu do Oceanu Atlantyckiego władze marokańskie zbudowały długi na ok. 2700 km mur, który wyznaczał granice roszczeń terytorialnych Rabatu<sup>2</sup>. Sahara Zachodnia była miejscem krwawych walk toczonych między Polisario i wojskiem marokańskim do 1991 r.<sup>3</sup>, czyli do zawieszenia broni zawartego pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ)<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> A. Cassese, *Self-Determination of Peoples. A legal Reappraisal*, Cambridge 1995, s. 214.

<sup>2</sup> Szerzej zob. M. Kluszczyńska, *Mur wstydu i bezpieczeństwa – cztery dekady muru dzielącego Saharę Zachodnią*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2018, t. VI, nr 2, s. 165–183.

<sup>3</sup> Por. J. Besenyó, *Guerrilla Operations in Western Sahara: The Polisario versus Morocco and Mauritania*, „Connections. The Quarterly Journal” 2017, nr 16 (3), s. 23–45.

<sup>4</sup> Por. *Conflict and Peace in Western Sahara. The Role of the UN's Peacekeeping Mission (MINURSO)*, red. J. Besenyó, R.J. Huddleston, Y.H. Zoubir, New York 2023.

Konflikt doczekał się już sporej literatury omawiającej kulisy i przebieg wydarzeń z uwzględnieniem polityki DARS/Polisario<sup>5</sup>, Maroka<sup>6</sup>, Mauretanii<sup>7</sup> oraz Algierii<sup>8</sup>. Wciąż mało za to wiemy, w jaki sposób państwa socjalistyczne podchodziły do napięć w Saharze Zachodniej i w jaki sposób manewrowały między interesami i oczekiwaniami Algierii oraz Maroka<sup>9</sup>. W tym kontekście podejście bloku sowieckiego stanowi nie tylko fascynujące *case study*, ale jest też istotne ze względu na mechanizmy kształtujące politykę Moskwy i jej satelitów w regionie Maghrebu. Przede wszystkim pokazuje, że interesy ideologiczne, wbrew rozpowszechnionym poglądom w okresie zimnej wojny, wcale nie stanowiły fundamentu polityki Moskwy i jej sojuszników wobec Trzeciego Świata<sup>10</sup>. Gdyby tak było, to państwa bloku sowieckiego uznałyby DARS i udzieliły jej pomocy ekonomicznej i wojskowej, tak jak to czyniły wobec prosocjalistycznych ruchów w Angoli, Mozambiku, Namibii, Zimbabwie czy Etiopii. Państwa bloku sowieckiego nigdy jednak nie uznały DARS i oferowały Polisario jedynie ograniczone wsparcie<sup>11</sup>.

Polisario to jedyna organizacja narodowo-wyzwoleńcza w Afryce o orientacji prosocjalistycznej, która nie otrzymywała bezpośredniej pomocy militarnej ze strony Moskwy i większości europejskich państw socjalistycznych<sup>12</sup>. Wyjątkiem w tym zakresie była NRD, choć Moskwa często hamowała jej „rewolucyjne” zapędy, np. w 1978 r. planowane dostawy uzbrojenia dla Frontu zostały wstrzymane z powodu sprzeciwu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

---

<sup>5</sup> Szerzej zob. A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji czy sukces podboju? 1975–2011*, Gdańsk 2012; E. Jensen, *Western Sahara. Anatomy of a Stalemate?*, London 2012; S. Zunes, J. Mundy, *Western Sahara. War, Nationalism, and Conflict Irresolution*, New York 2010; A. Kalicka-Mikołajczyk, *The international legal status of Western Sahara*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2021, nr 18 (4), s. 35–48; A. Poglódek, *Ustrój polityczny Sahary Zachodniej*, w: *Problem państw nieuznawanych we współczesnym świecie*, red. V. Serzhanova, J. Wilk, K. Nowak, J. Plis, Warszawa 2019, s. 193–213; E. Szczepankiewicz, *Niedokończona dekolonizacja Sahary Zachodniej – historia i perspektywy*, „Politeja” 2009, nr 11, s. 177–194; M. Malinowski, *Sahara Zachodnia. Konflikt terytorialny między Marokiem a Hiszpanią w latach 1956–1976*, Toruń 2001.

<sup>6</sup> A.G. Pazzanita, *Morocco versus Polisario: A Political Interpretation*, „The Journal of Modern African Studies” 1994, nr 32, s. 265–278.

<sup>7</sup> R. Klosowicz, *Między Marokiem i Algierią. Mauretania wobec kwestii Sahary Zachodniej*, „Politeja” 2021, nr 6, s. 143–157.

<sup>8</sup> Por. M.L. Ghetta, *Algeria and the Cold War. International Relations and the Struggle for Autonomy*, London–New York 2018; J. Mormul, *Hijos de las Nubes i 45 lat marzeń: uchodźcy Saharawi na terytorium Algierii*, „Politeja” 2021, nr 6, s. 159–182.

<sup>9</sup> Por. Y. Zoubir, *Soviet Policy toward the Western Sahara Conflict*, „Africa Today” 1987, nr 34, s. 17–32.

<sup>10</sup> O. Sanchez-Sibony, *Red Globalization. The Political Economy of the Soviet Cold War from Stalin to Khrushchev*, New York 2014, s. 1–12.

<sup>11</sup> Y. Zoubir, *Soviet Policy...*, s. 17.

<sup>12</sup> S. Zunes, J. Mundy, op. cit., s. 16.

(KPZR), związanego z mającym nastąpić podpisaniem porozumienia o sowiecko-marokańskiej współpracy ekonomicznej<sup>13</sup>. Pomoc wojskową Frontowi przekazywały za to pozaeuropejskie kraje socjalistyczne, czyli Kuba i Korea Północna<sup>14</sup>. Ta pierwsza dostarczała m.in. uzbrojenie, pomoc medyczną oraz wysłała nieznaną liczbę doradców wojskowych<sup>15</sup>.

Delikatne podejście bloku sowieckiego do niepodległościowych aspiracji Polisario wynikało z motywacji ekonomicznych, a zwłaszcza ze współpracy, jaką ZSRS prowadził z Marokiem. W tym kontekście casus Sahary Zachodniej unaocznia, że socjalistyczna solidarność z ruchami antykolonialnymi i głośno manifestowany „proletariacki internacjonalizm” kończyły się tam, gdzie zaczynały się istotne uwarunkowania ekonomiczne, co jest niezwykle istotne w kontekście bieżących rozważań o wielopłaszczyznowych przyczynach zaangażowaniu bloku sowieckiego w Trzecim Świecie<sup>16</sup>. Jak pokazuje konflikt w Saharze Zachodniej, w polityce Kremla i jego satelitów można wyraźnie zaobserwować prymat interesów gospodarczych nad ideologią i solidarnością z ruchami narodowo-wyzwoleńczymi. Co więcej, mimo przyjętego powszechnie podziału na prozachodnie Maroko i socjalistyczną Algierię oraz DARS, konfliktu w Saharze, w przeciwieństwie do wojen w Wietnamie, Angoli czy Afganistanie, nie można zaliczać do wojen zastępczych (*proxy war*), gdyż obu mocarstwom zależało na utrzymaniu dobrych relacji z Marokiem i Algierią oraz uniknięciu intensyfikacji działań militarnych<sup>17</sup>.

Powiązania ekonomiczne państw zaangażowanych w konflikt również wychodziły poza bipolarny podział na blok komunistyczny i kapitalistyczny. Z jednej strony Algieria implementowała rozwiązania socjalistyczne i z tego względu utrzymywała bliskie relacje z blokiem sowieckim, a do tego prowadziła wyraźną politykę antykolonialną, wspierając wiele ruchów wyzwoleńczych<sup>18</sup>. Z drugiej strony władze w Algierze przykładają dużą wagę do polityki niezaangażowania i taka strategia implikowała dywersyfikację współpracy

---

<sup>13</sup> K. Storkmann, *Geheime Solidarität. Militärbeziehungen und Militärhilfen der DDR in die „Dritte Welt”*, Berlin 2012, s. 166, 526, 561.

<sup>14</sup> J. Besenyó, op. cit., s. 37.

<sup>15</sup> M.F. Gawrycki, J. Kurowska, „Internacjonalistyczne” misje Hawany, w: *Kuba i Afryka. Sojusz dla rewolucji*, red. M.F. Gawrycki, W. Lizak, Warszawa 2006, s. 328; R.M. Holley, *Cuba and the Polisario Front*, Washington 2005.

<sup>16</sup> Por. *Eastern Europe, the Soviet Union, and Africa. New Perspectives on the Era of Decolonization, 1950s to 1990s*, red. Ch. Saunders, H.A. Fonseca, L. Dallywater, Berlin–Boston 2023; *Socialist Internationalism and the Gritty Politics of the Particular. Second-Third World Spaces in the Cold War*, red. K. Roth-Ey, London–New York–Dublin 2023; *Socialism Goes Global. The Soviet Union and Eastern Europe in the Age of Decolonization*, red. J. Mark, P. Betts, Oxford 2022; *Alternative Globalizations. Eastern Europe and the Postcolonial World*, red. J. Mark, A.M. Kalinovsky, S. Marung, Bloomington 2020.

<sup>17</sup> S. Zunes, J. Mundy, op. cit., s. 71–72.

<sup>18</sup> M.L. Ghetas, op. cit., s. 100.

między światem komunistycznym i kapitalistycznym<sup>19</sup>. Co więcej, w latach siedemdziesiątych to Stany Zjednoczone stały się najważniejszym partnerem gospodarczym reżimu w Algierze. Z kolei Maroko prowadziło tradycyjnie prozachodnią politykę zagraniczną i w różnych okresach represjonowało komunistów, ale w 1978 r. stało się najważniejszym partnerem handlowym Związku Sowieckiego w Afryce, co wynikało z podpisania kontraktu na rozbudowę przemysłu związanego z wydobywaniem fosforytów<sup>20</sup>. Opierał się on na nisko oprocentowanym kredycie (2,5%) o wartości 2 mld dol. amerykańskich. W zamian Moskwa zaczęła dostarczać ropę do Maroka, stając się drugim (po Iraku) najważniejszym dostawcą tego surowca<sup>21</sup>. Maroko współpracowało też ekonomicznie z Chińską Republiką Ludową, która również ostrożnie podchodziła do wspierania DARS<sup>22</sup>. Owocna współpraca Moskwy z Rabatem spowodowała, że ZSRS zajmował *de facto* neutralne stanowisko wobec konfliktu w Saharze, co zostało oczywiście odnotowane przez inne państwa socjalistyczne znajdujące się w orbicie Kremla.

Głównym celem artykułu jest przedstawienie polityki Warszawy wobec Sahary Zachodniej od lat siedemdziesiątych do końca zimnej wojny. Czy stanowisko PRL wobec Frontu Polisario różniło się od innych państw socjalistycznych? Czy mieszkańcy Sahary Zachodniej otrzymywali pomoc od władz polskich? W jaki sposób relacje Warszawy z Rabatem i Algierem wpływały na stanowisko wobec konfliktu? To tylko kilka z pytań badawczych, które nasunęły się nam w trakcie kwerendy materiałów do badań. Polityka Polski wobec Sahary Zachodniej nie była do tej pory szerzej analizowana w literaturze przedmiotu, dlatego w artykule wykorzystano materiały znajdujące się w zasobie Archiwum Akt Nowych, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej; dodatkowo wzięto pod uwagę dokumenty z Centralnego Archiwum Wojskowego i Archiwum MSZ Albanii. W pierwszej części tekstu przedstawiono czynniki determinujące politykę Warszawy wobec Sahary Zachodniej, a następnie opisano wsparcie, jakiego PRL udzielała Frontowi Polisario. W zakończeniu zrekapitulowano i podsumowano polską politykę wobec Sahary Zachodniej.

## Uwarunkowania polityki PRL wobec Sahary Zachodniej

Polityka Warszawy wobec Globalnego Południa różniła się od tej prowadzonej przez inne państwa bloku sowieckiego. Przede wszystkim podejście władz

<sup>19</sup> Por. J.J. Byrne, *Mecca of Revolution. Algeria, Decolonization, and the Third World Order*, New York 2016.

<sup>20</sup> Y. Zoubir, *Soviet Policy...*, s. 23; S. Zunes, J. Mundy, op. cit., s. 85.

<sup>21</sup> Y. Zoubir, *Soviet Policy in the Maghreb*, „Arab Studies Quarterly” 1987, nr 9, s. 409.

<sup>22</sup> H. Zhou, *China's Balancing Act in the Western Sahara Conflict*, „Africana Studia. Revista Internacional de Estudios Africanos” 2018, nr 29, s. 147.

PRL charakteryzowało się dużym pragmatyzmem i naciskiem na korzyści ekonomiczne w relacjach z nowo powstałymi państwami w Afryce<sup>23</sup>. Skala pomocy dla ruchów narodowyzwoleńczych była również znacząco mniejsza niż wsparcie udzielane przez NRD, Czechosłowację, a czasem i Bułgarię oraz Węgry. Ograniczone zaangażowanie PRL w proces dekolonizacji widać wyraźnie na przykładzie bezzwrotnej pomocy wojskowej udzielanej ruchom paramilitarnym w Afryce oraz Ameryce Łacińskiej. Warszawa rzadko dostarczała wsparcia wojskowego i zazwyczaj nie angażowała się w budowę lokalnych struktur bezpieczeństwa. Oprócz tego PRL przyznawała mniejszą liczbę stypendiów dla kandydatów z Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej niż większość państw bloku sowieckiego<sup>24</sup>.

Wprawdzie polityka wobec Sahary Zachodniej odzwierciedlała główne elementy konstytuujące strategię PRL w stosunku do Trzeciego Świata opartą na prymacie interesów ekonomicznych i ograniczonej pomocy ruchom wyzwoleniczym, ale akurat w tym wypadku idealnie wpasowywała się w linię prowadzoną przez Moskwę i jej satelitów. Praktycznie od początku konfliktu kraje socjalistyczne konsekwentnie zajmowały stanowisko, które Alina Czerniawska nazwała „pozytywnym neutralizmem”. Z jednej strony popierano prawo ludności saharyjskiej do samostanowienia, opowiadano się za dekolonizacją Sahary Zachodniej i pokojowym uregulowaniem konfliktu zgodnie z rezolucjami ONZ i Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). Z drugiej zaś strony państwa socjalistyczne powstrzymywały się od wyraźnego opowiedzenia się po którejś ze stron i nie uznały DARS, co zresztą stanowiło stały element napięcia w relacjach z Algierią<sup>25</sup>. W tym kontekście polityka PRL wobec Sahary Zachodniej stanowiła wypadkową relacji z Marokiem i Algierią, jak również odzwierciedlała stanowisko Moskwy związanej silnymi więziami ekonomicznymi z Rabatem. Warto jednak zauważyć, że władze w Warszawie udzieliły Polisario więcej pomocy w postaci leczenia rannych i stypendiów niż inne kraje socjalistyczne, co stanowiło wyjątek w jej dotychczasowej polityce opartej na ograniczonym wspieraniu ruchów narodowyzwoleńczych.

Główne elementy polityki PRL wobec Sahary Zachodniej zawarto w okólniku wiceministra spraw zagranicznych Jana Czapli, który rozesłano do polskich ambasad w czerwcu 1975 r. W dokumencie zwrócono uwagę na międzynarodowe implikacje potencjalnego wzrostu napięcia oraz położono nacisk na potrzebę pokojowego rozwiązania sporu. Takie stanowisko odzwierciedlało

<sup>23</sup> Por. P. Gasztold, *Lost Illusions: The Limits of Communist Poland's Involvement in Cold War Africa*, w: *Warsaw Pact Intervention in the Third World. Aid and Influence in the Cold War*, red. P.E. Muehlenbeck, N. Telepneva, London–New York 2018, s. 197–220.

<sup>24</sup> Por. artykuły z numeru specjalnego „Pamięci i Sprawiedliwości” (2023, nr 41) dotyczące relacji bloku sowieckiego z Globalnym Południem w okresie zimnej wojny.

<sup>25</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (dalej: PISM), 529, Alina Czerniawska, Perspektywy uregulowania konfliktu o Saharę Zachodnią, 10 VIII 1983, k. 255.

dosyć pragmatyczną politykę Warszawy. Spór o Saharę Zachodnią traktowano jako problem kolonialny, wskazując, że Polska popierała „wysiłki zmierzające do likwidacji kolonializmu w tej części Afryki”. Oprócz tego władze PRL opowiadały się za respektowaniem decyzji ONZ odnoszących się do samostanowienia ludności tego regionu. W odrębnych wytycznych dla ambasad PRL w Algierze i Rabacie znalazła się sugestia, aby wytłumaczyć lokalnym decydom, że zainteresowanie problemem Sahary Zachodniej wynikało „z dobrych stosunków Polski z Algierią i Marokiem”, które władze w Warszawie chciały nadal intensywnie rozwijać, ewentualna konfrontacja tych dwóch krajów zaś odbiłaby się negatywnie na współpracy z krajami socjalistycznymi<sup>26</sup>.

W tym czasie kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) niejednoznacznie oceniało linię polityczną Polisario<sup>27</sup>. Zwracano uwagę, że jest to „organizacja inspirowana, finansowana i kierowana przez Algierczyków, stanowiąca instrument realizacji ich polityki w sprawie Sahary”. W szyfrogramie wysłanym do przedstawicielstwa PRL przy ONZ w Nowym Jorku w listopadzie 1975 r. wskazano, że władze polskie opowiadały się za zasadą samostanowienia, ale nie musiało to jednoznacznie oznaczać poparcia dla Polisario, „co do charakteru którego istnieje szereg niejasności”<sup>28</sup>. Jednocześnie niektórzy eksperci dostrzegali mocno skomplikowany charakter sporu. Według Stanisława Parzymiesa wsparcie Algierii dla Polisario wynikało z „tradycyjnie antykolonialnego charakteru” jej polityki zagranicznej i troski o integralność terytorialną. W Algierii żywe bowiem były obawy, że po pozytywnym dla Maroka zakończeniu kwestii okupacji Sahary Zachodniej rząd w Rabacie mógłby wysunąć kolejne roszczenia terytorialne wobec Algierii<sup>29</sup>. Parzymies zauważył też, że Maroko umiało grać na lękach Waszyngtonu, przedstawiając konflikt jako starcie o charakterze ideologicznym, na co Amerykanie byli mocno wyczuleni. Takie akcentowanie mogło mieć również na celu uzyskanie pomocy wojskowej<sup>30</sup>.

W jednej z analiz Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych argumentowano, że wprawdzie polityka Algierii wobec Maghrebu była przejawem jej „mocarstwowych ambicji” w regionie, ale usprawiedliwiał ją fakt, że sąsiednie kraje (Maroko, Tunezja) identyfikowały się z „odmienną orientacją rozwoju” i należały do bliskich sojuszników Stanów Zjednoczonych oraz Francji<sup>31</sup>.

<sup>26</sup> Szyfrogram Nr 5274, Warszawa, 20 czerwca 1975 r., w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2010, s. 374–375.

<sup>27</sup> Por. S. Zunes, *Nationalism and Non-Alignment: The Non-Ideology of the Polisario*, „Africa Today” 1987, nr 34, s. 33–46.

<sup>28</sup> Szyfrogram Nr 9495, Warszawa, listopad 1975, w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975...*, s. 751.

<sup>29</sup> S. Parzymies, *Spór wokół Sahary Zachodniej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1976, nr 4, s. 93.

<sup>30</sup> Idem, *Polityka zagraniczna Maroka*, „Sprawy Międzynarodowe” 1980, nr 3, s. 73.

<sup>31</sup> AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), LXXVI-443, Alina Czerniawska, Stanisław Parzymies, *Koncepcje integracyjne w Maghrebie a konflikt saharijski*, Warszawa, VIII 1978, k. 74–75.

Wsparcie rządu w Algierze dla Sahary Zachodniej wynikało nie tylko z przesłanek politycznych, ale też ekonomicznych, a zwłaszcza dostępu do fosforytów saharijskich, o większej zawartości minerału niż fosforyty marokańskie. Oprócz tego pomoc Algierii dla Polisario wynikała z faktu, że DARS przyjęła socjalistyczną ścieżkę rozwojową<sup>32</sup>.

W kreowaniu stanowiska wobec konfliktu szczególną rolę odgrywały interesy ekonomiczne Maroka, Algierii oraz ZSRS. Przedstawiciele władz sowieckich tłumaczyli, że ich relacje z Marokiem miały istotny walor strategiczny i ekonomiczny. Ten pierwszy dotyczył możliwości wykorzystania marokańskiej bazy lotniskowej przez samoloty lecące z ZSRS na Kubę. Dogodne położenie geograficzne powodowało, że samoloty często wykorzystywały Maroko do międzylądowania i uzupełnienia paliwa. Ponadto sowieckie statki rybackie posiadały w Maroku ważną bazę logistyczną. Oprócz tego władze w Moskwie nie ukrywały, że pracowało tam wielu ich specjalistów, a oba kraje łączyły interesy ekonomiczne, w tym duży kontrakt na zakup fosforytów<sup>33</sup>.

W 1979 r. Maroko i Algieria zostały zaliczone przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ) jako kraje „pierwszego priorytetu” dla stosunków dyplomatycznych PRL. Oznaczało to ukierunkowanie na wielopłaszczyznową współpracę oraz liczne wizyty państwowe<sup>34</sup>. Gdy jednak spojrzymy głębiej na relacje ekonomiczne, to zauważymy, że podobnie jak w przypadku ZSRS, władze w Warszawie posiadały zazwyczaj wyższe obroty handlowe z Rabatem niż z Algierem<sup>35</sup>. W 1978 r. obroty handlowe z Algierią wyniosły 41,9 mln USD<sup>36</sup>, w 1983 r. – 48,2 mln USD, w 1984 r. – 71,7 mln USD, w 1985 r. – 82 mln USD<sup>37</sup>, w 1986 r. – 44,6 mln USD<sup>38</sup>, a w 1987 r. – 37,2 mln USD<sup>39</sup>. Jak widać, od połowy lat osiemdziesiątych przybrały one wyraźną tendencję spadkową. Dla porównania wymiana handlowa z Marokiem w 1981

<sup>32</sup> Ibidem, k. 76.

<sup>33</sup> AAN, Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej (dalej: PKSzNAAiAŁ), 57, Notatka dot. konsultacji w ZSRR n/t sytuacji w Afryce, Warszawa, 21 VI 1978, k. 47.

<sup>34</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: AMSZ), Departament V, 26/86, w-6, 023-50-82, Narada partyjno-zawodowa Departamentu V MSZ, Warszawa, 4 I 1979, k. nlb.

<sup>35</sup> AMSZ, Departament V, 25/86, w-7, 023-44-81, Wymiana handlowa z priorytetowymi krajami rozwijającymi się w 1980 r., k. nlb.

<sup>36</sup> AMSZ, Departament V, 25/85, w-1, 22-1-80, Notatka informacyjna z konsultacji przeprowadzonych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Algierii w dniach 27–28 lutego 1980 r. Notatka informacyjna dot. Algierii, k. nlb.

<sup>37</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Notatka na temat polsko-algijskich stosunków gospodarczych, Warszawa, 8 V 1987, k. nlb.

<sup>38</sup> Ibidem, Notatka informacyjna nt. Algierii i stosunków polsko-algijskich, Warszawa, 27 V 1987, k. nlb.

<sup>39</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 1585/1870, Notatka informacyjna o Algijskiej Republice Ludowo-Demokratycznej i stosunkach polsko-algijskich, Warszawa, 12 VII 1988, k. 32.



i 1982 r. przekroczyła 100 mln USD, w 1983 r. wyniosła 87,7 mln USD<sup>40</sup>, a pod koniec lat osiemdziesiątych wahała się między 80 a 100 mln USD<sup>41</sup>. Ponadto, gdy w 1981 r. nastąpił generalny spadek w obrotach handlowych PRL z Trzecim Światem, wyjątkiem były relacje z Marokiem, skąd zwiększono import fosforytów. Nie udało się za to zakupić ropy w Algierii, gdyż tamtejsze władze zaproponowały jej sprzedaż w formie barterowej – za usługi budowlane i węgiel koksujący, co z kolei nie było opłacalne dla strony polskiej<sup>42</sup>. Warto zauważyć, że już w 1972 r. Algieria znajdowała się na ostatnim miejscu wymiany gospodarczej PRL z krajami Maghrebu<sup>43</sup>. Sytuacja ta w następnych latach nie uległa większym zmianom, np. w 1980 r. ogólny udział krajów socjalistycznych w obrotach Algierii wyniósł jedynie 4,6%, a PRL zajęła w tych obrotach dopiero siódme miejsce<sup>44</sup>. Warszawa eksportowała tam artykuły rolno-spożywcze, surowce i usługi, a importowała głównie fosforyty<sup>45</sup>.

Analiza wskaźników ekonomicznych w trójkącie PRL-Maroko-Algieria wyraźnie wskazywała, że relacje z Rabatem były korzystniejsze dla interesów ekonomicznych PRL. Zresztą polska ambasada podkreślała w 1988 r., że obroty o rocznej skali 80–100 mln USD należało uznać za „wyjątkowo dobre”, biorąc pod uwagę potencjał ekonomiczny i odległość geograficzną. Niepokojem mógł jedynie napawać pewien zastój, gdyż wymiana handlowa nie zmieniła się od kilku lat, podobnie jak jej struktura surowcowa (siarka – fosforyty). Zdaniem ambasady wynikało to faktu, że polskie przedsiębiorstwa nie interesowały się marokańskim rynkiem<sup>46</sup>.

Wprawdzie obroty handlowe były zazwyczaj wyższe z Marokiem niż z Algierią, ale oba kraje stanowiły ważny rynek zbytu dla polskich usług i specjalistów. Dla przykładu w 1977 r. na kontraktach indywidualnych nadzorowanych przez Polservice w Algierii przebywało 236 osób, a w Maroku – 165<sup>47</sup>.

<sup>40</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-651, Notatka Departamentu V MSZ dot. stosunków polsko-marokańskich, Warszawa, 9 I 1985, k. nlb.

<sup>41</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-840, Raport polityczny Ambasady PRL w Rabacie za 1988 r., Rabat, XII 1988, k. nlb.

<sup>42</sup> AMSZ, Departament V, 25/86, w-8, 241-12-81, Bilans stosunków z krajami arabskimi i Afryki Czarnej w 1981 r., Warszawa, 19 XII 1981, k. nlb.

<sup>43</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Stosunki polsko-algierskie. Opracowanie Departamentu V MSZ, Warszawa, 9 II 1972, k. nlb.

<sup>44</sup> AMSZ, Departament V, 25/86, w-4, 241-1-81, Pismo St. Turbańskiego do Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolenia Stanisława Matoska, Warszawa, 23 X 1981, k. nlb.

<sup>45</sup> AMSZ, Departament V, 26/86, w-1, 10-4-82, Notatka K. Balińskiego do rozmowy Tow. Ministra S. Olszowskiego z Ambasadorem Algierii w Warszawie H. Keramane, Warszawa, 20 VII 1982, k. nlb.

<sup>46</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-840, Raport polityczny Ambasady PRL w Rabacie za 1988 r., Rabat, XII 1988, k. nlb.

<sup>47</sup> AIPN, 1585/861, Problemy społeczno-polityczne związane z działalnością polskich przedsiębiorstw i specjalistów za granicą, XII 1977, k. 44.

Z kolei w 1982 r. w Algierii pracowali już ok. 1200 polskich specjalistów<sup>48</sup>, a w 1985 r. ich liczba wzrosła do ok. 1800<sup>49</sup>. Co więcej, Algieria i Maroko kupowały uzbrojenie zarówno w ZSRS, jak i w PRL. Przykładowo w 1967 r. Marokańczycy zakupili 70 sztuk transporterów opancerzonych SKOT produkowanych wspólnie przez PRL i Czechosłowację<sup>50</sup>. Z kolei Algierczycy w drugiej połowie lat siedemdziesiątych zaopatrywali się w polską amunicję<sup>51</sup>. Dodatkowo Maroko kupowało też broń w Rumunii, która nie utrzymywała żadnych relacji z DARS<sup>52</sup>. Na tym tle doszło zresztą do poważnego incydentu, gdyż 8 XI 1986 r. statek rumuński został ostrzelany przez bojowników Polisario u wybrzeży Sahary Zachodniej. Rannych zostało trzech marynarzy, a powodem ataku był fakt, że rumuński statek transportował broń dla marokańskiego wojska<sup>53</sup>. Podsumowując, relacje gospodarcze Warszawy z Rabatem były bardziej aktywne niż stosunki ekonomiczne z Algierem, choć oba kraje traktowano jako priorytetowe dla polityki PRL w Afryce.

Z jednej strony Algieria realizowała ścieżkę socjalistycznej modernizacji kraju, stając się tym samym naturalnym sojusznikiem bloku sowieckiego, z drugiej zaś Maroko od lat było istotnym partnerem gospodarczym ZSRS i PRL. Z tego względu polskie stanowisko wobec Sahary Zachodniej stało się bardzo wyważone. Można zauważyć, że socjalistyczne oblicze reżimu w Algierze rekompensowało niższe obroty handlowe, a owocna współpraca gospodarcza z Marokiem była ważniejsza niż prozachodnia polityka zagraniczna tego kraju i okupacja Sahary Zachodniej. Wprawdzie dyplomacja PRL dostrzegała, że werbalne wsparcie dla DARS stanowiło czynnik utrudniający rozszerzenie polskiej obecności w Maroku, ale jednocześnie konkludowano, że mimo tego „cieszymy się w kołach rządowych Maroka stosunkowo dużym prestiżem”<sup>54</sup>. Zarówno ZSRS, jak i PRL kładły bardzo duży nacisk na utrzymanie dobrych relacji z Marokiem, choć politycznie i ideologicznie zbliżały się do linii reprezentowanej przez Algierię. W tym kontekście bilans zysków ekonomicznych

<sup>48</sup> AMSZ, Departament V, 26/86, w-1, 10-4-82, Ocena działalności Ambasadora Algierii Polsce /8 XII 1978 – 26 VIII 1982/, Warszawa, 20 VIII 1982, k. nlb.

<sup>49</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Propozycje tematyczne Wydziału Zagranicznego KC PZPR do rozmów tow. K. Barcikowskiego w Algierii, Warszawa, 2 IX 1985, k. nlb.

<sup>50</sup> Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe, Biuro Zamówień i Dostaw Techniki Wojskowej MON, 248/91/453, Pismo Dyrektora Centralnego Zarządu Inżynierii MHZ do Szefa Biura ds. Importu i Eksportu Sztabu Generalnego WP, Warszawa, 27 IX 1967, k. 1.

<sup>51</sup> AMSZ, Departament V, 26/85, w-1, 0-23-2-80, Pismo A. Pierzchały do Tow. Min. E. Kułagi, Warszawa, 2 VII 1977, k. nlb.

<sup>52</sup> J. Besenyó, op. cit., s. 37.

<sup>53</sup> *Problem Sahary Zachodniej – Sprawa ostrzelania statku rumuńskiego*, „Biuletyn Specjalny PAP”, 4 XII 1986.

<sup>54</sup> AMSZ, Departament V, 26/86, w-3, 023-1-82, Plan pracy Ambasady PRL w Maroku na rok 1982, Rabat, 21 I 1982, k. nlb.

był jednak ważniejszy, co miało wpływ na stanowisko państw socjalistycznych wobec dążeń niepodległościowych Sahary Zachodniej.

Ambiwalentne podejście Kremla do działalności Polisario przekładało się na zdystansowaną politykę Warszawy. Przykładem jest „Tydzień Solidarności z Narodami Walczącymi”, zorganizowany w styczniu 1978 r. w Kotonu, stolicy Ludowej Republiki Beninu. Polską delegację reprezentowali Bogusław Ludwikowski (kierownik sektora w Wydziale Zagranicznym Komitetu Centralnego [KC] PZPR) i Andrzej Opaliński (II sekretarz Ambasady PRL w Lagos). Celem konferencji było pozyskanie wsparcia dla ruchów wyzwolńczych, w tym dla Frontu Polisario, o co zresztą aktywnie zabiegali gospodarze oraz wysłannicy algierscy. Jak się jednak okazało, tylko nieliczne delegacje wypowiedziały się na temat oficjalnego uznania Polisario. Przedstawiciele państw socjalistycznych, w tym PRL, podkreślili zasadę samostanowienia, „jednak bez imiennego wskazywania Polisario jako rzecznika niepodległości dla terytorium Sahary Zachodniej”<sup>55</sup>.

Podejście Warszawy charakteryzowało się balansowaniem między oczekiwaniami obu zwaśnionych stron i odpowiednim rozkładaniem akcentów, w zależności z kim prowadzono rozmowy. W lipcu 1978 r. w czasie spotkania z delegacją algierską wskazano, że PRL głosowała w 1975 r. za rezolucją opowiadającą się za dekolonizacją Sahary Zachodniej, a walkę bojowników Polisario obserwowano „z sympatią i szacunkiem”<sup>56</sup>. Z kolei gdy w październiku 1979 r. do Warszawy przyjechała parlamentarna delegacja z Maroka, to dyplomaci PRL podkreślili, że problem saharyjski powinien być rozwiązany „środkami politycznymi przy pełnym poszanowaniu zasady samostanowienia”, a Polska stoi na stanowisku pełnego respektowania rezolucji ONZ<sup>57</sup>.

Podobnie ostrożne podejście stosowano wobec zaproszeń do udziału w uroczystościach organizowanych przez Maroko i Algierię. Na jesieni 1975 r. władze w Rabacie wystosowały zaproszenie dla dziennikarzy, aby przyjechali relacjonować „zielony marsz”. Ambasada PRL w Rabacie rozważała możliwość wysłania korespondenta, ale kierownictwo MSZ stanowczo odrzuciło taki pomysł<sup>58</sup>. Z kolei gdy w 1978 r. marokańska ambasada zorganizowała przyjęcie z okazji trzeciej rocznicy „zielonego marszu”, to zauważono, że uroczystość „będzie miała charakter wyraźnie niezgodny z linią naszej polityki zagranicznej”. Dlatego MSZ zarekomendowało, aby udział w nim wzięli przedstawiciele resortów gospodarczych poniżej szczebla wicedyrektora, choć

<sup>55</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-672, Sprawozdanie Bogusława Ludwikowskiego z udziału w obchodach „Tygodnia Solidarności z Narodami Walczącymi” w dniach 9–16 stycznia 1978, Cotonu, [1978], k. nłb.

<sup>56</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-567, Ramowe tezy do rozmów z delegacją algierską, Warszawa, 25 VII 1978, k. nłb.

<sup>57</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-576, Notatka wewnętrzna z przebiegu wizyty oficjalnej w Polsce parlamentarnej delegacji Maroka /22–27 X 1979/, Warszawa, 14 XI 1979, k. nłb.

<sup>58</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-541, Szyfrogram nr 833/IV z Rabatu, 20 X 1975, k. nłb.

zaproponowano obecność pracownika Departamentu Prasy, Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ, aby nie zadrażniać relacji z Marokańczykami<sup>59</sup>.

W listopadzie 1979 r., w czasie 34. sesji ONZ, delegaci PRL zagłosowali za rezolucją potwierdzającą „niezaprzeczalne prawo ludności saharyjskiej do samostanowienia i niepodległości” i uznającą Polisario za przedstawiciela ludności saharyjskiej. Warszawa zaaprobowała takie stanowisko w czasie głosowania za rezolucją algierską w czasie 37. sesji ONZ w listopadzie 1982 r.<sup>60</sup> Jednak poza werbalnymi deklaracjami wsparcia relacje Polisario z krajami socjalistycznymi były w tym czasie wciąż ograniczone. Dyplomacja PRL raportowała, że pod koniec 1979 r. jedynie Węgry i NRD zaprosiły członków Frontu do złożenia wizyt, ZSRS, Czechosłowacja i Bułgaria zaś „nie utrzymywały kontaktów z Polisario i nie zamierzają tego uczynić w najbliższej przyszłości”<sup>61</sup>. Władze PRL nie planowały też uznać DARS, gdyż – jak pisano w maju 1982 r. – taki krok zantagonizowałyby relacje krajów socjalistycznych z „poważną grupą państw afrykańskich, w tym z Maroko”<sup>62</sup>.

W czasie konsultacji NRD z MSZ w zakresie sytuacji w Afryce, które odbyły się na jesieni 1983 r., polscy dyplomaci wskazywali, że Sahara Zachodnia „to kolejny problem, który nadal dzieli i którego trwanie będzie dzielić Afrykę”<sup>63</sup>. Rzeczywiście, konflikt ten był traktowany z dużą delikatnością, co znajdowało odzwierciedlenie w notatkach naświetlających polskie stanowisko:

W wypowiedziach na temat Sahary Zachodniej staramy się zachować dużą ostrożność. Unikamy antagonizowania Maroka i zajmowania bez absolutnej konieczności stanowiska pro-algierskiego. Zarówno Algieria, jak i Maroko podejmują próby skłonienia nas jak również innych KS [krajów socjalistycznych] do modyfikacji stanowiska w sprawie Sahary. Algieria i Polisario wpływają w kierunku naszego zaangażowania się na rzecz Polisario oraz oficjalnego uznania DARS a Maroko na rzecz co najmniej maksymalnego zneutralizowania nas w konflikcie<sup>64</sup>.

Przykładem na zakulisowe nalegania mogą być komunikaty z rozmów podawane do publicznej wiadomości. Gdy w listopadzie 1984 r. przybyła do

<sup>59</sup> AMSZ, Departament V, 26/86, w-3, 11-1-82, Pismo A. Pierzchały do Ministra J. Czyrka, Warszawa, 6 XI 1978, k. nlb.

<sup>60</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Notatka dot. konfliktu o Saharę Zachodnią, Warszawa, VIII 1984, k. nlb.

<sup>61</sup> Notatka Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Warszawa, 27 listopada 1979, w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1979*, red. P. Długolecki, J. Kochanowski, Warszawa 2014, s. 847–848.

<sup>62</sup> AMSZ, Departament V, 26/86, w-6, 43-13-82, Notatka informacyjna w związku ze spotkaniem z szefami misji dyplomatycznych krajów afrykańskich akredytowanymi w Polsce, Warszawa, 26 V 1982, k. nlb.

<sup>63</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-1040, Tezy na konsultacje z MSZ NRD w Warszawie /październik 1983 roku/, Warszawa, 3 X 1983, k. nlb.

<sup>64</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Notatka dot. konfliktu o Saharę Zachodnią, Warszawa, VIII 1984, k. nlb.

Warszawy delegacja algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, to „nalegała [...] na zamieszczenie trudnego dla nas do przyjęcia sformułowania odnoszącego się do problemu Sahary Zachodniej”<sup>65</sup> – pisano w notatce KC PZPR. Algierczycy chcieli, aby w komunikacie umieszczone zostało sformułowanie o „poparciu praw narodu saharyjskiego do niepodległości”. Strona polska jednak była w stanie jedynie zgodzić się na zwrot o poparciu praw Saharyjczyków do „samostanowienia”, co znalazło wyraz w finalnej wersji<sup>66</sup>. Algierczycy i tak później opublikowali komunikat w języku arabskim i francuskim, w którym zawarto fragment o poparciu PZPR dla „praw narodu saharyjskiego do samostanowienia i niepodległości”<sup>67</sup>. Nie uszło to uwadze Marokańczyków i ambasador PRL w Rabacie został wezwany do tamtejszego MSZ, gdzie musiał tłumaczyć, że strona algierska samodzielnie zmieniła ostateczną treść komunikatu<sup>68</sup>.

Problematyka saharyjska stanowiła również temat rozmów w czasie wizyty gen. Wojciecha Jaruzelskiego w Algierii w grudniu 1985 r. Wedle prezydenta Szadlego Bendzedida stanowiska Maroka i Algierii były zgodne w tym, że konflikt powinien być rozwiązany poprzez referendum pod międzynarodowymi auspicjami. Różnica polegała jednak na tym, że Maroko widziało w referendum jedynie instrument zatwierdzający „marokanizację” Sahary Zachodniej przy pomocy armii, policji i administracji lokalnej. Jaruzelski z kolei starał się uwypuklić wsparcie udzielane Polisario przez Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, ale też podkreślił zainteresowanie PRL utrzymaniem normalnej współpracy z Marokiem, na co prezydent Bendzedid stwierdził, „że nie nalegają na zmianę stanowiska polskiego i rozumieją je”<sup>69</sup>.

Warto zauważyć, że wszystkie marokańskie partie polityczne popierały aneksję Sahary Zachodniej. Takie podejście wyrażała też powstała w 1974 r. Partia Postępu i Socjalizmu (PPiS), która kontynuowała tradycje Marokańskiej Partii Komunistycznej, zdelegalizowanej w 1960 r.<sup>70</sup> PPiS reprezentowała linię socjalistyczną i utrzymywała relacje z partiami komunistycznymi, w tym z PZPR. Zresztą Ali Yata, sekretarz generalny PPiS, przyjechał w 1974 r.

<sup>65</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-638, Notatka informacyjna Wydziału Zagranicznego KC PZPR z wizyty w Polsce delegacji Partii Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii, [1984], k. nlb.

<sup>66</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-650, Pismo Ambasadora PRL w Algierze Tadeusza Mulickiego do Zastępcy Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Mirosława Dackiewicza, Algier, 26 I 1985, k. nlb.

<sup>67</sup> Ibidem, Communiqué commun entre le Parti du Front de Liberation Nationale et le Parti Ouvrier Unifié de Pologne, „Revolution Africaine”, 6 XII 1984, k. nlb.

<sup>68</sup> Ibidem, Szyfrogram nr 226/I z Rabatu, 8 I 1985, k. nlb.

<sup>69</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-676, Sprawozdanie z wizyty tow. Jaruzelskiego w Algierii /2–3 XII 1985/, k. nlb.

<sup>70</sup> D.F. Busky, *Communism in History and Theory. Asia, Africa, and the Americas*, Westport CT–London 2002, s. 102.

do Warszawy jako specjalny wysłannik króla Hassana II w celu przedstawienia marokańskiej polityki wobec Sahary Zachodniej<sup>71</sup>. Yata nie tylko popierał aneksję Sahary przez Maroko, ale jego partia wzięła też aktywny udział w „zielonym marszu”, który jego zdaniem wyrażał marokańskie tendencje „progresywne”, a nawet „rewolucyjne”. Według Yaty Front Polisario nie był organizacją narodowyzwolenczą, lecz „gangiem marokańskich i mauretańskich najemników i poszukiwaczy przygód opłacanych przez reżim w Algierze”<sup>72</sup>. Dla takiej interpretacji PPiS starała się przekonać Warszawę. W tym celu w październiku 1975 r. partia wysłała zaproszenie dla dziennikarza „Trybuny Ludu”, aby przyjechał relacjonować „zielony marsz”, dodając, że jego pobyt i podróż będą w całości pokryte przez stronę marokańską. Kierownictwo Wydziału Zagranicznego KC pozostawiło list bez odpowiedzi<sup>73</sup>.

Józef Klasa, ambasador PRL w Maroku, pisał w 1982 r., że zbieżność polityki PPiS z linią króla Hassana II w kwestii Sahary Zachodniej nie wynikała jedynie z doraźnej taktyki i obawy przed represjami, ale zwłaszcza z jej programu. „PPiS w trosce o więź z masami, z klasą robotniczą będącą pod wielkim wpływem nacjonalistycznej propagandy, zmuszona jest posługiwać się podobnymi hasłami jak partie prorządowe” – argumentował Klasa. Dzięki temu, jak tłumaczyli jej działacze, partia mogła działać legalnie i bronić interesów „warstw biednych i wyzyskiwanych”<sup>74</sup>. Sowietci przyznawali, że stosunek PPiS do Sahary Zachodniej spowodował pewną jej izolację wśród arabskich partii komunistycznych, ale cenili Ali Yatę, który miał „bardzo dobre przygotowanie teoretyczne”<sup>75</sup>.

Z kolei komunistyczna Algierska Partia Awangardy Socjalistycznej wspierała aspiracje niepodległościowe Sahary Zachodniej i polemizowała z tezami PPiS afirmującymi politykę władz w Rabacie<sup>76</sup>. Sprzeczne stanowiska obu partii, które przecież blisko współpracowały z KPZR, dowodziły, że pomimo ideologicznego *entourage* zarówno algierscy, jak i marokańscy komuniści kierowali się głównie własnymi ambicjami regionalnymi i nacjonalizmem, a dogmaty marksizmu-leninizmu schodziły na dalszy plan, gdy w grę wchodziły interesy narodowe.

<sup>71</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-592, Notatka Wydziału Zagranicznego KC PZPR, [1980], k. nlb.

<sup>72</sup> A. Yata, J. Paul, *The Moroccan CP and Sahara*, „MERIP Reports” 1977, nr 56, s. 16–17.

<sup>73</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-541, Secrétaire Général du Parti du Progrès et du Socialisme Au Comité Central du Parti Ouvrier Polonais Unifié, Casablanca, 20 X 1975, k. nlb.

<sup>74</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-614, Pismo Ambasadora PRL w Maroku Józefa Klasy do Dyrektora Departamentu V MSZ Stanisława Turbańskiego, 24 VIII 1982, k. nlb.

<sup>75</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-840, Notatka z rozmowy z tow. A.I. Kuźminem, kierownikiem sektora ds. Maghrebu w Wydziale Międzynarodowym KC KPZR na temat sytuacji w Partii Socjalizmu i Postępu Maroka oraz jej stosunków z KPZR, Moskwa, 5 VI 1985, k. nlb.

<sup>76</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-549, Zasadnicze stanowisko /Partii/ PAGS w sprawie Sahary Zachodniej, Algier, 1 II 1987, k. nlb.

Długofalowa polityka krajów socjalistycznych, oparta na balansowaniu między interesami Maroka i Algierii, spowodowała, że przedstawiciele DARS byli zaniepokojeni taką oportunistyczną postawą. W marcu 1987 r. prezydent DARS wysłał do gen. Jaruzelskiego memorandum, w którym przedstawiono sytuację w Saharze Zachodniej. Dokument obrazował rozczarowanie postawą krajów socjalistycznych, a zwłaszcza ich „nieco niezrozumiałym” stanowiskiem:

W wojnie tej ścierają się dwie siły, jedna reakcyjna – marokańska, druga rewolucyjna – saharyjska. Jednak o ile ta pierwsza jest popierana [...] przez swoich sprzymierzeńców, o tyle druga nie cieszy się żadnym konkretnym zainteresowaniem ze strony tych, którzy są obiektywnie jej sojusznikami, tzn. krajów socjalistycznych. Inaczej mówiąc, solidarność imperialistyczno-reakcyjna nie jest kompensowana ani równoważona czynną solidarnością między krajami socjalistycznymi i Frontem Polisario<sup>77</sup>.

Kierownictwo DARS ubolewało, że poza wsparciem na forum ONZ kraje socjalistyczne udzieliły „bardzo nikłego wsparcia materialnego i dyplomatycznego”. W związku z tym postulowało udzielenie większej pomocy, zwłaszcza w postaci broni i amunicji, a także zwróciło się o oficjalne uznanie DARS<sup>78</sup>. Przedstawiciele Frontu wyrazili również chęć przyjazdu do Warszawy i w październiku 1987 r. poprosili KC PZPR o przyjęcie ich delegacji<sup>79</sup>.

Władze PRL nie zamierzały jednak modyfikować swojej polityki i nigdy nie brały pod uwagę możliwości uznania DARS<sup>80</sup>. Ponadto Warszawa bacznie obserwowała stanowisko Moskwy, które również w tym wypadku nie podlegało większym modyfikacjom. Takie ostrożne stanowisko nie oznaczało jednak braku kontaktów z Polisario. Warszawa utrzymywała z Frontem bardzo luźne relacje, udzielała pomocy w leczeniu rannych bojowników, a także przyjęła niewielką liczbę stypendystów.

## **Leczenie rannych, stypendia i propaganda: wsparcie PRL dla Frontu Polisario**

Władze PRL utrzymywały z Polisario kontakty za pośrednictwem Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki (w 1982 r. dodano: Ameryki Łacińskiej)<sup>81</sup>. Struktura ta powstała w 1965 r. i jednym z jej zadań było

<sup>77</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-671, Memorandum, [1987], k. nlb.

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> Ibidem, List Mahmouda Ali Beiba do KC PZPR, Bir Lehlou, 14 X 1987, k. nlb.

<sup>80</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Notatka dot. konfliktu o Saharę Zachodnią, Warszawa, VIII 1984, k. nlb.

<sup>81</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-446, Pismo Dyrektora Departamentu II MSZ S. Stawiarskiego, Warszawa, 25 II 1988, k. nlb.

podtrzymywanie relacji z ruchami narodowowyzwoleńczymi<sup>82</sup>. Relacje z niektórymi partiami socjalistycznymi i komunistycznymi w Trzecim Świecie były utrzymywane również przez Wydział Zagraniczny KC PZPR. Z wybranymi partiami podpisywano szczegółowe umowy o współpracy ideologicznej czy o pomocy stypendialnej. Takie relacje utrzymywano m.in. z MPLA-Partią Pracy w Angoli, Frontem Wyzwolenia Narodowego Algierii, Robotniczą Partią Etiopii, Partią BAAS w Syrii czy Ludowo-Demokratyczną Partią Afganistanu. W tym kontekście warto zauważyć, że PZPR nie podtrzymywała żadnych relacji „po linii partyjnej” z Frontem Polisario<sup>83</sup>. Takie ostrożne podejście różniło się od stanowiska zachodnich partii komunistycznych, np. Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Włoch czy Komunistycznej Partii Hiszpanii, które udzielały Polisario poparcia politycznego i często odwiedzały tereny kontrolowane przez DARS<sup>84</sup>. O ile dyplomacja PRL oraz Wydział Zagraniczny KC pozostawały wstrzemięźliwe w artykułowaniu wsparcia dla Polisario, Polski Komitet Solidarności miał w tym zakresie większą swobodę. Przykładem może być jego uchwała z czerwca 1980 r., wyrażająca „pełne poparcie” dla Polisario prowadzącego „bohaterską walkę polityczną i zbrojną o prawo ludu Sahary Zachodniej do samostanowienia i samookreślenia”<sup>85</sup>. Z kolei punktem kontaktowym dla roboczych kontaktów była Ambasada PRL w Algierze, która często otrzymywała różne odezwy i listy od przedstawicieli Frontu<sup>86</sup>.

Trudno jednoznacznie wskazać, kiedy członkowie Polisario rozpoczęli starania o uzyskanie pomocy ze strony PRL. Wiadomo, że przynajmniej od 1975 r. zgłaszali się do polskiej ambasady w Algierze z prośbami o nawiązanie relacji, zaproszenie ich do Warszawy lub potępienie marokańskiego „zielonego marszu”. Wtedy też pojawiły się pierwsze prośby o zorganizowanie kilku stypendiów<sup>87</sup>. Początkowo były pozostawiane bez odpowiedzi, podobnie jak prośby o wsparcie materialne i wojskowe. Wprawdzie w 1977 r. planowano

<sup>82</sup> AAN, PKSzNAAiAŁ, 53, Statut Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Afryki i Azji, 1965, k. 1–5. Por. P. Gasztold, *Propaganda i pomoc dla Trzeciego Świata: działalność Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, 1965–1990*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2023, t. XXI, s. 89–120.

<sup>83</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-441, Stosunek PZPR z partiami komunistycznymi i postępowymi krajów rozwijających się oraz ruchami narodowo-wyzwoleńczymi w tych krajach (do tego dla tow. Józefa Czyrka), Warszawa, III 1986, k. nlb.

<sup>84</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-576, Notatka w sprawie Sahary Zachodniej i Frontu Polisario, [1979], k. nlb.

<sup>85</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-1029, Uchwała Walnego Zebrania Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, Warszawa, 17 VI 1980, k. nlb.

<sup>86</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-549, Pismo Ambasadora PRL w Algierze Antoniego Karasia do Zastępcy Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Lucjana Piątkowskiego, Algier, 17 II 1976, k. 1.

<sup>87</sup> Szyfrogram Nr 9495, Warszawa, listopad 1975, w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975...*, s. 751.



przekazać symboliczną pomoc humanitarną dla uchodźców saharyjskich w Tinduf, ale pomysł ten finalnie nie został zaakceptowany<sup>88</sup>.

W 1978 r. doszło jednak do zmiany podejścia wobec Polisario, co związane było z szerszą aktywnością Warszawy w zakresie udzielania pomocy ruchom wyzwolenческим na południu Afryki. Dlatego też pod koniec lat siedemdziesiątych przyznano 108 stypendiów dla „bratnich partii i ruchów rewolucyjnych” i przyjęto ok. 120 osób na leczenie, głównie rannych bojowników Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej<sup>89</sup>, Frontu Patriotycznego Zimbabwe i Frontu Polisario<sup>90</sup>. Od 1978 r. PRL przyjmowała rotacyjnie sześciu rannych bojowników z Sahary Zachodniej na leczenie<sup>91</sup>. Później ich liczba została zmniejszona do 2–3 rocznie.

Warszawa rzadko pomagała militarnie ruchom wyzwolenческим i leczenie członków Polisario stanowiło pewne *novum* w podejściu władz PRL. Nie wiadomo, skąd wyszła inicjatywa takiego przedsięwzięcia i jak wyglądał proces decyzyjny. Wszystko wskazuje na to, że operacja było koordynowana przez Wojsko Polskie, a MSZ mogło nawet mieć do niej pewne zastrzeżenia, gdyż – jak czytamy w jednym z dokumentów – „nie brało i nie bierze żadnej odpowiedzialności za nasze działania /MON/ w powyższej sprawie”<sup>92</sup>.

Ponadto taka forma pomocy nie była wcale często stosowana, gdyż oprócz PRL jedynie Kuba i NRD przyjmowały rannych Saharyjczyków. Na leczenie trafiali bojownicy wyselekcjonowani spośród osób przebywających w algierskich szpitalach wojskowych, głównie z ranami postrzałowymi. Transport pierwszej grupy rannych odbył się linią PLL LOT na trasie Algier–Tunis–Wiedeń–Warszawa bez konieczności wysiadania z samolotu podczas postojów<sup>93</sup>. Trzech bojowników trafiło do Centrum Kształcenia Poddyplomowego Wojskowej Akademii Medycznej (WAM) w Warszawie, a trzech odbyło kurację w Szpitalu Klinicznym WAM w Łodzi<sup>94</sup>. Podczas podróży i pobytu w Polsce posługiwali się oni paszportami algierskimi wystawionymi na fikcyjne nazwiska<sup>95</sup>.

<sup>88</sup> Notatka informacyjna na temat konfliktu saharyjskiego, przed 6 kwietnia 1977, w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1977*, red. P.M. Majewski, P. Długołęcki, Warszawa 2009, s. 297.

<sup>89</sup> South West Africa People’s Organization – SWAPO.

<sup>90</sup> Współpraca z partiami komunistycznymi i postępowymi oraz z ruchami narodowowyzwolenческими krajów rozwijających się w latach 1978–1979 oraz zadania na lata 1980–1981. Załącznik do Protokołu Nr 6 z posiedzenia Sekretariatu KC PZPR w dniu 27.V.1980 r., w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1980 styczeń–czerwiec*, red. P. Długołęcki, Warszawa 2018, s. 763.

<sup>91</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-576, Notatka w sprawie Sahary Zachodniej i Frontu Polisario, [1979], k. nlb.

<sup>92</sup> AIPN, 2602/25359, Notatka, 2 VIII 1978, k. 10–11.

<sup>93</sup> Ibidem, Notatka w sprawie leczenia w Polsce rannych bojowników frontu Polisario, Algier, 8 V 1978, k. 3–4.

<sup>94</sup> Ibidem, Notatka Szefa Służby Zdrowia – Zastępcy Głównego Kwatermistrza WP gen. Tadeusza Obary do Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego gen. Czesława Kiszczaka, 17 VII 1978, k. 7.

<sup>95</sup> Ibidem, Pismo Zastępcy Szefa Wojskowej Służby Wewnętrznej płk. Wiktora Siennickiego do Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP, Warszawa, 4 VII 1978, k. 6.

Zakończony pobyt pierwszej grupy członków Polisario był okazją do podsumowania takiej formy pomocy. Jak się okazało, nie wszyscy ranni kwalifikowali się na leczenie w Polsce i z powodzeniem mogli być poddani zabiegom medycznym w swoim kraju. Poza tym nie znali oni żadnego języka europejskiego, co w istotny sposób utrudniało nie tylko leczenie, ale też „załatwianie elementarnych spraw życiowych”. Pobyt bojowników miał charakter poufny, ale mógł zostać zdekonspirowany, gdyż próbowali oni wysłać listy do Algierii, Hiszpanii i innych krajów, podając adres zwrotny w Polsce, co stwarzało zagrożenie dla całej operacji<sup>96</sup>. Niemniej przyjęcie rannych dało relacjom z Polisario pewien impuls, czego wyrazem była pierwsza wizyta w PRL przedstawiciela Frontu Bena Frehego Alego. Odwiedził on Warszawę 6 IX 1978 r.<sup>97</sup>, aby się spotkać z kierownictwem Polskiego Komitetu Solidarności i leczonymi partyzantami<sup>98</sup>.

Zdarzało się, że bojownicy przybywali bez zabezpieczenia medycznego, np. 9 XII 1978 r. dwóch z nich przyleciało z Algieru samolotem PLL LOT. Jeden leżał na noszach przymocowanych do podłogi w miejscu wymontowanych foteli, a drugi siedział obok z całkowicie zabandażowaną twarzą. W czasie podróży nie mieli asysty lekarskiej, a do tego byli skąpo ubrani. „W związku z tym, że warunki atmosferyczne były bardzo uciążliwe, karetka wraz z rannymi udała się natychmiast do Wojskowego Szpitala na Szaserów, nie czekając na dalsze załatwienia formalności paszportowo-celnych”<sup>99</sup> – czytamy w opisie przyjęcia rannych. Z powodu braku dokumentów trudno określić, na ile takie sytuacje się powtarzały. Wiemy jednak, że np. w listopadzie 1979 r. w Polsce leczyło się sześciu członków Polisario<sup>100</sup>. Takie wsparcie kontynuowano w latach osiemdziesiątych<sup>101</sup>. Wiadomo również, że do 1987 r. na leczeniu w Polsce przebywało łącznie 44 rannych bojowników<sup>102</sup>.

Władze PRL przyznały też Polisario niewielką liczbę stypendiów i do 1987 r. przyjęto dwóch Saharyjczyków na studia<sup>103</sup>. Wiadomo, że jednym z nich był Mohamed Salem Moulay Brahim, członek Polisario, który w 1987 r.

<sup>96</sup> Ibidem, Notatka, 2 VIII 1978, k. 10–11.

<sup>97</sup> AAN, PKSzNAAiAŁ, 20, Wykaz wizyt w PKSzNAA w roku 1978, k. 80.

<sup>98</sup> Ibidem, Sprawozdanie Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki z działalności w 1978 r., k. 75.

<sup>99</sup> AIPN, 2602/25359, Notatka służbowa, 11 XII 1978, k. 13.

<sup>100</sup> Szyfrogram nr 2831/IV z Algieru, 25.11.1979, w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1979...*, s. 835.

<sup>101</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Propozycje tematyczne Wydziału Zagranicznego KC PZPR do rozmowy z delegacją Partii Front Wyzwolenia Narodowego (Algierii), Warszawa, I 1986, k. nlb.

<sup>102</sup> Ibidem, Notatka informacyjna Departamentu V MSZ na temat Algierii i stosunków polsko-algierskich, Warszawa, 27 V 1987, k. nlb.; AAN, KC PZPR, LXXVI-842, Królestwo Maroka (notatka informacyjna Departamentu V MSZ), Warszawa, 3 VI 1987, k. nlb.

<sup>103</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-678, Notatka informacyjna Departamentu V MSZ na temat Algierii i stosunków polsko-algierskich, Warszawa, 27 V 1987, k. nlb.

trafił na Kurs Przygotowawczy dla Cudzoziemców przy Wyższej Szkole Inżynierskiej w Opolu<sup>104</sup>. Po opanowaniu języka polskiego na poziomie podstawowym kontynuował studia w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni na Wydziale Elektrycznym<sup>105</sup>.

Jednym ze sposobów okazywania solidarności z DARS był udział przedstawicieli państw socjalistycznych w uroczystościach organizowanych w Saharze Zachodniej. Każde zaproszenie wystosowane przez Polisario przekazywano Wydziałowi Zagranicznemu KC do skrupulatnej analizy. Zanim podjęto decyzję, dowiadywano się, jakie stanowisko zajęły inne państwa. Gdy w lutym 1977 r. prezydent DARS Mohamed Abdelaziz zaprosił I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na uroczystości z okazji pierwszej rocznicy proklamowania DARS, to Warszawa najpierw wybadala stanowisko Moskwy. Gdy okazało się, że „towarzysze radzieccy nie zamierzają wysłać na te uroczystości swej delegacji”, podjęto taką samą decyzję i ograniczono się do przesłania depeszy gratulacyjnej<sup>106</sup>. Warto jednak dodać, że o ile KPZR bardzo ostrożnie podchodziła do relacji z Polisario, to wcale nie sugerowała podobnego podejścia innym państwom, jak raportowała w lutym 1977 r. Ambasada PRL w Moskwie<sup>107</sup>.

Być może taka sugestia spowodowała, że w maju 1977 r. Warszawa odpowiedziała pozytywnie na zaproszenie do wzięcia udziału w obchodach czwartej rocznicy powstania Polisario. W uroczystości uczestniczył Ignacy Krasicki, korespondent „Trybuny Ludu” w Algierii<sup>108</sup>. W tym czasie współpracował on również z wywiadem cywilnym PRL, ale jego meldunki z tego okresu zostały zniszczone<sup>109</sup>. Krasicki spotkał się z premierem DARS Mohamedem Laminem, który starał się zaktywizować relacje z PRL. „Niektórym może się wydawać, że brak stosunków między DARS a ZSRR, Polską i innymi europejskimi KS nas żenuje. Otóż rozumiemy przynajmniej niektóre przyczyny, dla których wiele państw socjalistycznych jeszcze nas nie uznało”<sup>110</sup> – relacjonował Krasicki słowa premiera DARS. Udział tego dziennikarza w spotkaniu z kierownictwem Polisario stanowił przykład zakulisowej dyplomacji prowadzonej

<sup>104</sup> Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: AIPN Gd), 0192/88, Zaświadczenie, Opole, 30 X 1987, k. 13.

<sup>105</sup> Ibidem, Pismo rektora Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni prof. Józefa Lisowskiego do Wydziału Paszportów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdyni, Gdynia, 20 II 1990, k. 27.

<sup>106</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-558, Pismo E. Umiejewskiego do Ryszarda Frelka, [Warszawa], 22 II 1977, k. nlb.

<sup>107</sup> Ibidem, Szyfrogram Nr 2463/I z Moskwy, 22 II 1977, k. nlb.

<sup>108</sup> Ibidem, Pismo Charge d’Affaires a.i. Ambasady PRL w Algierze Jana Wilanowskiego do Henryka Sobieskiego z Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Algier, 6 V 1977, k. nlb.

<sup>109</sup> AIPN, 01285/571/CD, Notatka ppłk. Aleksandra Pudło z przeglądu teczeki personalnej i roboczej kontaktu służbowego Departamentu I krypt. „Witoldzik” – dziennikarza Ignacego Stanisława Krasickiego, Warszawa, 17 IV 1982, k. 32–39.

<sup>110</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-881, Notatka Ignacego Krasickiego dot. rozmowy z M. Laminem, premierem rządu RASD w dniu 21.05.1977 r., Algier, 22 V 1977, k. nlb.

przez PRL w stosunku do Sahary Zachodniej, ale też odzwierciedlał ostrożną postawę Warszawy wobec Frontu. Wprawdzie Krasicki był jedynie dziennikarzem, a nie dyplomata, ale jednocześnie jego raport po wizycie trafił na wysoki szczebel w MSZ i Wydziale Zagranicznym KC. W następnych latach Warszawa systematycznie otrzymywała różne zaproszenia kierowane do czynników politycznych, np. we wrześniu 1979 r. na IV Kongres Polisario<sup>111</sup>, ale też do organizacji społecznych, jak np. w marcu 1985 r., kiedy zaproszono Ligę Kobiet Polskich do udziału w Kongresie Kobiet Sahary Zachodniej<sup>112</sup>. Nie udało się jednak ustalić, które zaproszenie zostało przyjęte.

Jeśli władze PRL decydowały się na wysłanie delegacji do Sahary Zachodniej, to najczęściej składała się ona z dziennikarza delegowanego przez Polski Komitet Solidarności, jak w przypadku Jerzego Chociłowskiego wysłanego w lutym 1980 r. na obchody czwartej rocznicy powstania DARS. Jak wynika z jego relacji, najwyższą rangą delegację wyznaczyła Kuba – na szczeblu wiceministra spraw zagranicznych, i to właśnie Kubańczycy wraz z delegacjami Algierii, Beninu i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD) byli najbardziej fetowani przez gospodarzy. Podczas defilady wojskowej, jednego z głównych punktów uroczystości, prezentowano sprzęt wojskowy zdobyty na armii marokańskiej. Wprawdzie zaplanowane spotkanie Komitetów Solidarności Czechosłowacji, Węgier i PRL z ministrem obrony DARS nie doszło do skutku, ale w zakulisowych rozmowach gospodarze „robili aluzje do możliwości pomocy PRL dla Polisario np. sprzęt medyczny, środki transportu”<sup>113</sup>.

Częściej zdarzało się jednak, że władze w Warszawie nie reagowały na zaproszenia wysyłane przez DARS. Polegało to na tym, że Wydział Zagraniczny KC nie odpowiadał pisemnie na zaproszenie, ale ustnie informował przedstawicieli Frontu poprzez Ambasadę PRL w Algierze o swoim stanowisku. Przykładem było zaproszenie do wzięcia udziału w obchodach 10. rocznicy powstania republiki. Okazało się, że żadne państwo bloku sowieckiego nie zamierzało wyznaczać delegacji partyjnej, jedynie ZSRS rozważał wysłanie przedstawicieli Komitetu Solidarności. Dlatego też Warszawa nie odpowiedziała na zaproszenie, ograniczając się do komunikatu przekazanego ustnie wysłannikowi Polisario<sup>114</sup>. Podobne, odmowne stanowisko kierownictwo PZPR zajęło w kontekście współpracy między organizacjami młodzieżowymi.

<sup>111</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-567, Pismo Charge d'Affaires a.i. Jana Wilanowskiego do Zastępcy Kierownika Wydziału KC PZPR Lucjana Piątkowskiego, Algier, 12 IX 1978, k. nlb.

<sup>112</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-650, Pismo Dyrektora Departamentu Antoniego Pierzchały do Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Warszawa, 4 III 1985, k. nlb.

<sup>113</sup> AAN, PKSzNAAiAŁ, 57, Notatka Jerzego Chociłowskiego z udziału w obchodach 4 rocznicy proklamowania Demokratycznej Arabskiej Republiki Sahary /DARS/ 27 lutego 1980 r., Warszawa, III 1980, k. 80–84.

<sup>114</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-881, Reakcje bratnich KS na zaproszenie Frontu Polisario do udziału delegacji partyjnych z tych krajów w obchodach X rocznicy powstania Arabskiej Demokratycznej Republiki Saharyjskiej, [1986], k. nlb.

Gdy Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej został zaproszony na II Kongres Młodzieży Saguia el Hamra i Rio de Oro w czerwcu 1985 r., to Wydział Zagraniczny KC nie poparł wyjazdu, argumentując, że byłby on „istotną zmianą” w dotychczasowej polityce wobec DARS<sup>115</sup>.

Taka forma komunikacji z Polisario była stosowana również wtedy, gdy Front zgłaszał do władz PRL prośby o różnego rodzaju pomoc, której Warszawa nie chciała udzielić. Na jesieni 1987 r. nad częścią Sahary Zachodniej przeszła plaga szarańczy, co spowodowało spore straty w uprawach. „Gorsze było jednak to, że szkodniki złożyły wówczas jaja i dziś wylęgają się młode, mnożąc się w zastraszającym tempie i stanowiąc realne zagrożenie dla upraw i pastwisk nie tylko na terytoriach wyzwolonych DARS, ale w całym regionie”<sup>116</sup> – pisał w lutym 1988 r. prezydent DARS Abdelaziz do gen. Jaruzelskiego. W związku z tym poprosił o pomoc ze strony władz PRL w zwalczaniu plagi. Ernest Kucza, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, zasugerował, aby nie udzielać Abdelazizowi oficjalnej odpowiedzi, „z uwagi na ewentualności implikacji naszych stosunków z Marokiem”. Zaproponował jedynie ustną odpowiedź za pośrednictwem Ambasady PRL w Algierze przedstawicielom Polisario, że „nie jesteśmy w stanie udzielić pomocy w walce z plagą szarańczy, co jak wiadomo wiązało się z wysłaniem załóg lotniczych”<sup>117</sup>.

Inną formę wsparcia Polisario stanowiła propaganda kierowana do odbiorców zagranicznych i krajowych. O ile ta pierwsza była realizowana w mocno ograniczonej formie przez Polski Komitet Solidarności, o tyle oficjalne środki masowego przekazu nie unikały podejmowania tematyki Sahary Zachodniej. Takie podejście zostało zresztą zauważone przez Polisario, bo gdy jeden z przedstawicieli Frontu odwiedził w latach osiemdziesiątych Warszawę, to podziękował „za podawanie informacji o walce Polisario”<sup>118</sup>. Rzeczywiście, publikacje o konflikcie pojawiały się zarówno w gazetach codziennych<sup>119</sup>, jak i w prasie wyspecjalizowanej, np. studenckiej<sup>120</sup>, czy w doniesieniach Polskiej Agencji Prasowej<sup>121</sup>. W „Polityce” ukazał się również wywiad z prezydentem

<sup>115</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-650, Pismo Dyrektora Departamentu Antoniego Pierzchały do Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Warszawa, 30 IV 1985, k. nlb.

<sup>116</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-446, List Prezydenta Arabskiej Demokratycznej Republiki Saharyjskiej i Sekretarza Generalnego Frontu Polisario Mohammeda Abdelaziza do I Sekretarza KC PZPR i Przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego, Bir Lahlou, 3 II 1988, k. nlb.

<sup>117</sup> Ibidem, Pismo Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ernesta Kuczy do Dyrektora Gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa, Warszawa, 7 III 1988, k. nlb.

<sup>118</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-1029, Notatka z rozmowy z przedstawicielem Polisario, [b.d.], k. nlb.

<sup>119</sup> Zob. np.: Z. Kamiński, *Realia i nadzieje*, „Życie Warszawy”, 26 X 1978; M. Filipek, *Spór nadal trwa*, „Słowo Powszechne”, 13 III 1979.

<sup>120</sup> E. Puchnarewicz, *Spór o Saharę Zachodnią*, „Studenckie Sprawy Międzynarodowe. Inter-Student” 1978, [nr spec. poświęcony Afryce], s. 123–126.

<sup>121</sup> Zob. np.: *Pierwsza rocznica proklamacji Republiki Saharyjskiej*, „Biuletyn Specjalny PAP”, 1 III 1977, nr 1233; „Tygodniowy Biuletyn Specjalny PAP”, Warszawa, 12 VII 1980, s. 15–18.

DARS Abdelazizem<sup>122</sup>. Treść artykułów była na bieżąco śledzona przez ambasady Maroka i Algierii, których przedstawiciele przy różnych okazjach postulowali bardziej precyzyjne prezentowanie stanowiska ich krajów. W związku z tym Wydział Prasy, Radia i TV KC PZPR zalecił publicystom „ostrożne, wyważone i obiektywne przedstawianie tematu Sahary Zachodniej”. Wedle instrukcji dla dziennikarzy z 18 XI 1975 r. w interesie PRL nie leżało angażowanie się po żadnej ze stron sporu, a władze w Warszawie opowiadały się za kompromisowym rozwiązaniem konfliktu<sup>123</sup>.

Wydanie zaleceń dziennikarzom, aby delikatnie informowali o sytuacji w Saharze, wynikało z negatywnych doświadczeń NRD. Państwo to było bardzo aktywne w Trzecim Świecie, a w październiku 1974 r. pomoc ruchom wyzwoleniczym znalazła nawet odzwierciedlenie w odpowiednim zapisie enerdowskiej konstytucji<sup>124</sup>. Dlatego też kierownictwo Sozialistische Einheitspartei Deutschlands krytykowało politykę Maroka wobec Polisario. W ramach retorsji władze w Rabacie 13 XI 1975 r. zerwały stosunki dyplomatyczne z NRD. Zostały one przywrócone dopiero 5 III 1976 r., kiedy Berlin Wschodni zapewnił Rabat, że zależało mu na przyjaznym rozwoju współpracy bez ingerowania w sprawy wewnętrzne<sup>125</sup>. Peerelowska dyplomacja z uwagą śledziła te napięcia, wyciągając z tej sytuacji wnioski o konieczności bardzo ostrożnego podejścia.

Dyplomaci Algierii i Maroka, akredytowani w Warszawie, często wychodzili z inicjatywą i zakulisowo lub oficjalnie lobbowali, aby środki masowego przekazu informowały o Saharze Zachodniej zgodnie z ich oczekiwaniami. Takie naciski pojawiły się np. na początku 1976 r. ze strony ambasady algierskiej, która kilkakrotnie interweniowała w sprawie opublikowania komentarza na temat stanowiska PRL. Nacisk okazał się skuteczny, gdyż MSZ i Wydział Zagraniczny KC zlecieli „Trybunie Ludu” publikację dokładnie wyczelowanego komentarza. Napisał go Maksymilian Berezowski, który przedstawiając podejście PRL do konfliktu, położył nacisk na pokojowe rozwiązanie sporu<sup>126</sup>. „Marokańscy będą zadowoleni rozumiejąc, że jest to rezultat wizyty Ali Yaty, a Algierczycy odbiorą go jako wynik ich nacisków na MSZ i Wydział”<sup>127</sup> – czytamy w notatce dla kierownika Wydziału Zagranicznego KC Ryszarda

<sup>122</sup> *Walki nie przerwiemy. Z przywódcą Arabskiej Demokratycznej Republiki Sahary Mohamedem Abdelazizem rozmawia Michał Jaranowski*, „Polityka”, 29 XI 1985.

<sup>123</sup> Notatka informacyjna dot. sprawy Sahary Zachodniej w środkach masowego przekazu, Warszawa, 18 listopada 1975, w: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975...*, s. 738–739.

<sup>124</sup> S. Lorenzini, *East-South relations in the 70s and the GDR involvement in Africa. Between bloc loyalty and self-interest*, w: *The Globalization of the Cold War. Diplomacy and Local Confrontation, 1975–85*, red. M. Guderzo, B. Bagnato, Abingdon–New York 2010, s. 107.

<sup>125</sup> G.M. Winrow, *The Foreign Policy of the GDR in Africa*, New York 1990, s. 103–104.

<sup>126</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-881, M. Berezowski, Komentarze, [1976], k. nlb.; por. M. Berezowski, *Jedynie rozwiązanie konfliktu*, „Trybuna Ludu”, 7 V 1976.

<sup>127</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-881, Pismo Henryka Sobieskiego do Ryszarda Frelka, Warszawa, 28 IV 1976, k. nlb.

Frelka z kwietnia 1976 r. W tym kontekście władze PRL starały się, aby „wilk był syty i owca cała”, czyli aby nie komplikować relacji z ambasadami Maroka i Algierii, i z obydwoma parterami zachować przyjazne stosunki.

Takie balansowanie nie zawsze się jednak udawało, gdyż dyplomaci obu krajów byli bardzo mocno przewrażliwieni, kiedy w mediach pojawiały się informacje o Saharze Zachodniej sprzeczne z ich interpretacją. Świadczył o tym protest Mohammeda Ben Bouzida, marokańskiego chargé d'affaires, który zgłosił się 27 IX 1980 r. do MSZ i został przyjęty przez Stanisława Matoska. W trakcie rozmowy Ben Bouzid „wyraził niepokój” o polskie stanowisko w sprawie Sahary Zachodniej, odnosząc się do reportażu filmowego z 23 IX 1980 r. w głównym wydaniu *Dziennika* w TV. Reportaż, a w szczególności komentarz do zdjęć ocenił jako wyjątkowo jednostronny, fałszywie przedstawiający stanowisko Maroka w kwestii rozwiązania sprawy Sahary Zachodniej, a do tego wskazał na jego „antykrólewski” wydźwięk, odnosząc się do słów komentarza: „Hassan będzie musiał abdykować jeżeli nie podejmie rozmów z Polisario”. Zdaniem marokańskiego dyplomaty reportaż wprowadzał „niepotrzebny zgrzyt” do polskiej oceny wydarzeń i zakłócał stosunki bilateralne. Dodał również, że zaintrygowało go, dlaczego telewizja wyemitowała taki reportaż, gdyż „nie zauważył żadnego oficjalnego powodu dla takiej audycji”. W odpowiedzi usłyszał, że polskie stanowisko nie uległo zmianie i nie było żadnych podstaw do wyciągania innych wniosków. Podsumowując spotkanie, Matosek zwrócił uwagę na drażliwość Maroka na punkcie Sahary Zachodniej i częste wyciągnięcie przez dyplomatów tego kraju pochopnych wniosków. Dodał jednak, że dla „zatarcia wrażenia wywołanego reportażem” celowe było pokazanie w telewizji krótkometrażowego filmu o życiu w Maroku albo w inny sposób „skwitować rozwój tego kraju”<sup>128</sup>.

Na początku lat osiemdziesiątych DARS uznawało 45 państw. Wśród państw socjalistycznych niepodległość Sahary Zachodniej uznały Wietnam, KRLD, Laos oraz Kambodża. Władze w Moskwie nigdy nie zdecydowały się na taki krok, utrzymując kontakty z Polisario poprzez Komitet Solidarności, Ligę Kobiet oraz Komsomol<sup>129</sup>. Decyzja o uznaniu DARS wiązała się zawsze z ryzykiem ostrej reakcji ze strony Maroka. Przekonała się o tym Jugosławia, która w 1984 r. uznała DARS i w konsekwencji Maroko zerwało z nią relacje dyplomatyczne<sup>130</sup>. Władze w Rabacie podobnie postąpiły w przypadku Kuby i Jemenu Południowego, które także uznały DARS. Dyplomacja PRL wyciągała wnioski z „jastrzębiej” strategii Maroka i wskazywała, że Polski nie było stać na taki krok ze względu na znaczenie dwustronnych relacji

<sup>128</sup> AMSZ, Departament V, 25/85, w-3, 240-1-80, Notatka informacyjna St. Matoska z rozmowy z Mohamed Ben Bouzid – charge d'affaires Maroka, Warszawa, 29 XI 1980, k. nlb.

<sup>129</sup> AMSZ, Departament V, 26/86, w-6, 22-5-82, Konsultacje Dyrektora Departamentu V MSZ PRL w MID ZSRR w dniach 20–24 VI 1982, k. nlb.

<sup>130</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-676, Notatka informacyjna dot. Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Warszawa, 16 VIII 1985, k. nlb.

ekonomicznych<sup>131</sup>. W tym kontekście warto dodać, że w 1987 r. DARS została uznana przez Albanie<sup>132</sup>, która jednak nie miała mocno rozbudowanych kontaktów ekonomicznych z Marokiem<sup>133</sup>.

## Podsumowanie

Polityka bloku sowieckiego wobec konfliktu w Saharze Zachodniej może być rozpatrywana na kilku płaszczyznach. Z perspektywy działań solidarnościowych państw socjalistycznych i ich aktywnego udziału w procesach dekolonizacyjnych, w tym pomocy dla niepodległościowych aspiracji afrykańskich ruchów narodowyzwolenczych, polityka wobec Polisario wyraźnie pokazuje, że wsparcie Moskwy i jej satelitów miało określone granice. Tam, gdzie zaczynały się strategiczne z punktu widzenia Kremla uwarunkowania ekonomiczne – czyli współpraca gospodarcza z Marokiem – organizacja antykolonialna, czyli Polisario, nawet jak przyjęła socjalistyczną orientację, nie mogła liczyć na więcej niż wsparcie werbalne. W tym kontekście politykę bloku sowieckiego wobec Sahary Zachodniej należy rozpatrywać szerzej, jako przykład, gdzie czynniki ekonomiczne miały priorytet nad uwarunkowaniami ideologicznymi w kształtowaniu procesu decyzyjnego o udzieleniu konkretnej pomocy. Siłą napędową Moskwy i krajów jej podległych w budowaniu stosunków z Marokiem były interesy gospodarcze, podczas gdy relacje ideologiczne z Polisario i lobbującą za Frontem Algierią odgrywały w tym kontekście mniejszą rolę. Przejawiało się to bardzo ostrożnym podejściem państw socjalistycznych do wspierania DARS, a także brakiem uznania tego państwa na arenie międzynarodowej.

Polityka Warszawy wobec Sahary Zachodniej współgrała ze strategią Kremla, gdyż podobnie jak ZSRS, również PRL utrzymywała ożywione kontakty gospodarcze z władzami w Rabacie. Co więcej, polsko-marokańskie obroty handlowe przewyższały współpracę ekonomiczną z Algierem. Mimo że Algieria implementowała zasady socjalistyczne, to PRL nie poddawała się jej naciskom ukierunkowanym na zwiększenie wsparcia dla Polisario. Polskie stanowisko w tym kontekście było wypadkową oczekiwań obu stron i Warszawa musiała balansować między interesami Algierii i Maroka, biorąc pod uwagę bilans ekonomiczny, ale też ostrożne podejście Kremla. Takie balansowanie polegało na trzymaniu się wyraźnie określonego stanowiska dotyczącego

<sup>131</sup> AAN, KC PZPR, LXXVI-651, Notatka Departamentu V MSZ dot. stanowiska Polski wobec konfliktu o Saharę Zachodnią, Warszawa, 8 I 1985, k. nlb.

<sup>132</sup> Arkivi Ministria e Punëve të Jashtme, Sahara Perëndimore. Njohja nga qeveria jonë e Saharasë Perëndimore, Dost 776, V 1987, Fl. 58/31.

<sup>133</sup> Po długoletnich naciskach Maroka, w 2005 r. Albania wycofała uznanie DARS. *Relations between Albania and Morocco*, <https://punetejashtme.gov.al/en/marredheniet-dypaleshe/marredheniet-shqiperi-marok/> (dostęp: 26 VI 2023).



pokojowego rozwiązania sporu, braku chęci i zaangażowania w mediacjach między Marokiem i Algierią, a także unikaniu rozmów o przyszłości Sahary Zachodniej w czasie dwustronnych spotkań.

Nie oznacza to jednak, że kierownictwo PZPR przyjęło w konflikcie zupełnie bierną postawę. Warszawa utrzymywała luźne relacje z Frontem, udzieliła pomocy lekarskiej kilkudziesięciu rannym bojownikom, przyznała niewielką liczbę stypendiów i informowała o konflikcie w środkach masowego przekazu. W tym kontekście władze PRL nie tylko wypełniły plan „minimum”, ale też udzieliły większego wsparcia Polisario niż inne kraje socjalistyczne. Pomoc rannym bojownikom odzwierciedlała skądinąd szerszą strategię PRL wobec ruchów antykolonialnych, która zbudowana była na ograniczonym wspieraniu ich działalności w sferze materialnej i wojskowej.

### Streszczenie

Celem artykułu jest zbadanie polityki PRL wobec konfliktu w Saharze Zachodniej w kontekście relacji politycznych i gospodarczych Warszawy z Marokiem, Algierią oraz w odniesieniu do stanowiska Związku Sowieckiego. Przeanalizowano główne uwarunkowania polskiej polityki względem konfliktu, wskazując dominującą rolę czynników ekonomicznych w kształtowaniu strategii kierownictwa PZPR. Gospodarcze relacje Warszawy z Rabatem przewyższały obroty handlowe z Algierią, która jednak implementowała socjalistyczną drogę rozwoju, współpracując politycznie z blokiem sowieckim i wspierając politycznie oraz militarnie Front Polisario. Z kolei Maroko blisko współpracowało gospodarczo z Warszawą i Moskwą, ale jednocześnie walczyło zbrojnie z niepodległościowymi aspiracjami Sahary Zachodniej. W tym kontekście polityka PRL opierała się na delikatnym balansowaniu między oczekiwaniami oraz interesami Algierii, Maroka, jak również na analizowaniu stanowiska ZSRS i innych krajów socjalistycznych. Władze PRL nie pozostały jednak całkowicie bierne wobec konfliktu i zakulisowo wsparły Front Polisario, udzielając pomocy rannym bojownikom oraz przyznając niewielką liczbę stypendiów, co stanowiło symboliczny wyraz socjalistycznej solidarności z ruchami narodowowyzwoleńczymi.

### Polish People's Republic and Conflict in Western Sahara: Decolonisation, Economy and Limits of Socialist Solidarity with Liberation Movements during the Cold War

The article examines the Polish People's Republic's policy towards the conflict in Western Sahara in the broader context of Warsaw's political and economic relations with Morocco, Algeria and *vis-a-vis* the position of the Soviet Union. The article addresses the main determinants of Polish policy towards the conflict, underlining the dominant role of economic factors in shaping the strategy conducted by the leadership of the Polish United Workers' Party. On the one hand, Warsaw's economic relations with Rabat exceeded trade turnover with Algeria, which, however, implemented the socialist development path, cooperated with the Soviet bloc and supported the Polisario Front politically and militarily. Morocco, on the other hand, cooperated economically with Warsaw and Moscow but, at the same time, pursued a military struggle against the independence aspirations of Western Sahara. In this context, the policy of the People's Republic of Poland was based on carefully balancing the expectations and interests of Algeria and Morocco and the stance taken by the USSR and other socialist countries. Polish authorities, however, did not remain utterly passive

towards the conflict and supported the Polisario Front behind the scenes. Poland provided medical assistance to wounded fighters and granted a few scholarships, constituting a token of socialist solidarity with national liberation movements.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

#### Archiwum Akt Nowych

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Polski Instytut Spraw Międzynarodowych  
Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej

#### Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych  
Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

#### Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Departament V

#### Arkivi Ministria e Punëve të Jashtme

Sahara Perëndimore. Njohja nga qeveria jonë e Saharasë Perëndimore. Dost 776

#### Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku

Sygn. 0192/88

#### Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe

Biuro Zamówień i Dostaw Techniki Wojskowej Ministerstwa Obrony Narodowej

### Źródła drukowane

*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2010.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1977*, red. P.M. Majewski, P. Długolecki, Warszawa 2009.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1979*, red. P. Długolecki, J. Kochanowski, Warszawa 2014.  
*Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1980 styczeń–czerwiec*, red. P. Długolecki, Warszawa 2018.

### Opracowania

*Alternative Globalizations. Eastern Europe and the Postcolonial World*, red. J. Mark, A.M. Kalinovsky, S. Marung, Bloomington 2020.  
Besenyő J., *Guerrilla Operations in Western Sahara: The Polisario versus Morocco and Mauritania*, „Connections. The Quarterly Journal” 2017, nr 16 (3), s. 23–45.  
Busky D.F., *Communism in History and Theory. Asia, Africa, and the Americas*, Westport CT–London 2002.  
Byrne J.J., *Mecca of Revolution. Algeria, Decolonization, and the Third World Order*, New York 2016.  
Cassese A., *Self-Determination of Peoples. A legal Reappraisal*, Cambridge 1995.  
*Conflict and Peace in Western Sahara. The Role of the UN's Peacekeeping Mission (MINURSO)*, red. J. Besenyő, R.J. Huddleston, Y.H. Zoubir, New York 2023.

- Eastern Europe, the Soviet Union, and Africa. New Perspectives on the Era of Decolonization, 1950s to 1990s*, red. Ch. Saunders, H.A. Fonseca, L. Dallywater, Berlin–Boston 2023.
- Gasztold P., *Lost Illusions: The Limits of Communist Poland's Involvement in Cold War Africa*, w: *Warsaw Pact Intervention in the Third World. Aid and Influence in the Cold War*, red. P.E. Muehlenbeck, N. Telepneva, London–New York 2018, s. 197–220.
- Gasztold P., *Propaganda i pomoc dla Trzeciego Świata: działalność Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, 1965–1990*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2023, t. XXI, s. 89–120.
- Gawrycki M.F., Kurowska J., „Internacjonalistyczne” misje Hawany, w: *Kuba i Afryka. Sojusz dla rewolucji*, red. M.F. Gawrycki, W. Lizak, Warszawa 2006, s. 311–340.
- Ghettas M.L., *Algeria and the Cold War. International Relations and the Struggle for Autonomy*, London–New York 2018.
- Holley R.M., *Cuba and the Polisario Front*, Washington 2005.
- Jensen E., *Western Sahara. Anatomy of a Stalemate?*, London 2012.
- Kalicka-Mikołajczyk A., *The international legal status of Western Sahara*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2021, nr 18 (4), s. 35–48.
- Kluszczyńska M., *Mur wstydu i bezpieczeństwa – cztery dekady muru dzielącego Saharę Zachodnią*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2018, t. VI, nr 2, s. 165–183.
- Kłosowicz R., *Między Marokiem i Algierią. Mauretania wobec kwestii Sahary Zachodniej*, „Politeja” 2021, nr 6, s. 143–157.
- Kosidło A., *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji czy sukces podboju? 1975–2011*, Gdańsk 2012.
- Lorenzini S., *East-South relations in the 70s and the GDR involvement in Africa. Between bloc loyalty and self-interest*, w: *The Globalization of the Cold War. Diplomacy and Local Confrontation, 1975–85*, red. M. Guderzo, B. Bagnato, Abingdon–New York 2010, s. 104–115.
- Malinowski M., *Sahara Zachodnia. Konflikt terytorialny między Marokiem a Hiszpanią w latach 1956–1976*, Toruń 2001.
- Mormul J., *Hijos de las Nubes i 45 lat marzeń: uchodźcy Saharawi na terytorium Algierii*, „Politeja” 2021, nr 6, s. 159–182.
- Parzymies S., *Polityka zagraniczna Maroka*, „Sprawy Międzynarodowe” 1980, nr 3, s. 69–86.
- Parzymies S., *Spór wokół Sahary Zachodniej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1976, nr 4, s. 79–94.
- Pazzanita A.G., *Morocco versus Polisario: A Political Interpretation*, „The Journal of Modern African Studies” 1994, nr 32, s. 265–278.
- Pogłódek A., *Ustrój polityczny Sahary Zachodniej*, w: *Problem państw nieuznawanych we współczesnym świecie*, red. V. Serzhanova, J. Wilk, K. Nowak, J. Plis, Warszawa 2019, s. 193–213.
- Puchnarewicz E., *Spór o Saharę Zachodnią*, „Studenckie Sprawy Międzynarodowe. Inter-Student” 1978, s. 123–126.
- Relations between Albania and Morocco*, <https://punetegashtme.gov.al/en/marredheniet-dypaleshe/marredheniet-shqiperi-marok/> (dostęp: 26 VI 2023).
- Sanchez-Sibony O., *Red Globalization. The Political Economy of the Soviet Cold War from Stalin to Khrushchev*, New York 2014.
- Socialism Goes Global. The Soviet Union and Eastern Europe in the Age of Decolonization*, red. J. Mark, P. Betts, Oxford 2022.
- Socialist Internationalism and the Gritty Politics of the Particular. Second-Third World Spaces in the Cold War*, red. K. Roth-Ey, London–New York–Dublin 2023.
- Storkmann K., *Geheime Solidarität. Militärbeziehungen und Militärhilfen der DDR in die „Dritte Welt”*, Berlin 2012.
- Szczepankiewicz E., *Niedokończona dekolonizacja Sahary Zachodniej – historia i perspektywy*, „Politeja” 2009, nr 11, s. 177–194.

- Winrow G.M., *The Foreign Policy of the GDR in Africa*, New York 1990.
- Yata A., Paul J., *The Moroccan CP and Sahara*, „MERIP Reports” 1977, nr 56, s. 16–18.
- Zhou H., *China’s Balancing Act in the Western Sahara Conflict*, „Africana Studia. Revista Internacional de Estudios Africanos” 2018, nr 29, s. 145–156.
- Zoubir Y., *Soviet Policy in the Maghreb*, „Arab Studies Quarterly” 1987, nr 9, s. 399–421.
- Zoubir Y., *Soviet Policy toward the Western Sahara Conflict*, „Africa Today” 1987, nr 34, s. 17–32.
- Zunes S., Mundy J., *Western Sahara. War, Nationalism, and Conflict Irresolution*, New York 2010.
- Zunes S., *Nationalism and Non-Alignment: The Non-Ideology of the Polisario*, „Africa Today” 1987, nr 34, s. 33–46.

**Przemysław Gasztold** – dr; pracownik Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej, adiunkt w Katedrze Zagrożeń Bezpieczeństwa w Instytucie Społecznych Podstaw Bezpieczeństwa na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej; politolog, historyk. Specjalizuje się w działalności służb wywiadowczych, międzynarodowym terroryzmie i relacjach Europy Wschodniej z Globalnym Południem. E-mail: przemyslaw.gasztold@ipn.gov.pl.

**Przemysław Gasztold** – PhD, employee of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance, assistant professor in the Department of Security Threats at the Institute of Social Foundations of Security at the Faculty of National Security of the War Studies University; political scientist, historian. He specialises in the activities of intelligence services, international terrorism and relations between Eastern Europe and the Global South. E-mail: przemyslaw.gasztold@ipn.gov.pl.

**Piotr Grudka** – politolog. W swoich badaniach koncentruje się na historii radykalnych ruchów oraz przemianach politycznych w krajach Globalnego Południa. E-mail: piotr\_grudka@hotmail.com.

**Piotr Grudka** – political scientist. His research focuses on the history of radical movements and political transitions in the Global South. E-mail: piotr\_grudka@hotmail.com.